

W zeszłą Środę, dnia 15/27 Sierpnia, w Kościele parafjalnym Grecko-Katolickim XX. Bazylianów Warszawskich przy ulicy Miodowej, jako w doroczną, a zarazem tytułu Kościoła uroczystość Zaśnienia czyli Wniebowzięcie Matki BOSKIEJ, według starego Kalendarza, odprawionem było solenne Nabożeństwo. Celebrował X. Bazyli Kalinowski, Przełożony tegoż Kłasztoru, mając po 50 latach Kapłaństwa swego, pierwszą Mszą Ś., w asystencji 2ch Koncelebransów i 2ch Dyakonów. Kazanie, stosownie do okoliczności, miał W. X. Pocięj, Magister Ś. Teologii, Kanonik Katedralny Chełmski, Asesor Duchowny przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, ze strony Grecko-Unic: Duchowieństwa. Chór, na same głosy, wykonywał śpiewy religijne, podług przepisów obrzędowych. Świątynia Pańska, nietylko Ludem była zapełniona, ale nadto, panowała w niej tyle pożądana w domu BOŻYM cichość i rozczulająca Pobożność modlących się wiernych. Po ukończonej Mszy Ś. drugiego i jakoby nowego już okresu służby ołtarzowej, X. Bazyli Kalinowski, udzielał każdemu szczegółowo z obecnych Pobożnych, zwykłego przy tak rzadkim obrzędzie, błogosławieństwa.

CESARSKIM Rozkazem dziennym z d. 4 b. m., Rotmistrz huzarskiego Xięcia Fryderyka Hessen-Kaselskiego pułku *Garling*, przeznaczony na Adjutanta Dowódcy 3go korpusu p., Jenerała-Adjutanta *Rüdiger*.

Na prośbę o ufaskawienie Agnieszki *Zielińskiej*, za zbrodnię morderstwa zdradzieckiego, na własnem dziecieniu dokonaną, na karę śmierci, przez ucięcie głowy mieczem, za poprzedniem doprowadzeniem jej na miejsce egzekucji w ubiorze czarnym, wykonać się mającą, skazanej; N. PAN zapatrzwszy się na wnioski Komisji Rz: Sprawiedl., przedstawione przez Radę Administrac: Królestwa Polskiego, która między innemi przywołała, że przy zaniedbanem wychowaniu proszącej o ufaskawienie, brak środków utrzymania się z dziecieniem zdolnym był przytłumić w niej uczucie macierzyńskie; Postanowił zamienić powyższą karę na dożywotnie ciężkie więzienie.

Rada Administr: 22go b. m. mianowała Xiędza Hier: *Kwasiborskiego*, Administratora Kościoła paraf: w *Serocku* Gub: Płockiej, Proboszczem tegoż Kościoła.

Komisja Rz: Spraw Wew: i D., na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych d. 28go b. m. mianowała Xiędza Pawła *Makowskiego*, PP. *Jakoba Rendla* i *Jana Horna*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Okręgu *Dąbrowskiego*.

Magistrat M. Warszawy, zawiadomił Właścicieli, Rządzców i Dzierżawców posesji w Mieście Warszawie i Przedmieściu Pradze położonych, że od d. 1 Wrześ: r. b. rozpocznie się pobór: w Kassie Dochodów Skarbor; drugiej raty za r. b. Podymnego z dopłatą kopiejkową; tudzież w Kassie Poborowej Pomocniczej, 2giej raty r. b. opłat Brukowego i Kanałowego. Wzywa tychże Kontrybuentów aby pomienione należności od nich przypadające, w ciągu Września r. b. niezawodnie do Kass wnieśli; albowiem po upływie tego terminu, egzekucja przepisami Rządu oznaczona, do opóźniających się zaregulowaną zostanie.

### OPIS ŻYCIA XIĘDZA KOTOWSKIEGO.

(Art: nad:) Dzień 24 Czerwca r. b. pamiętny będzie na zawsze bolesnym wypadkiem skonu ś. p. Xiędza Ant: *Kotowskiego*, Nominata Biskupa Suffr: Łowickiego, Prezesa Dziekana Kapituły Metrop: Warszaw: Duchowieństwa Archidiecezji, ale całego Królestwa. Odgłos śmierci Jego w mgnieniu oka napełnił nie tylko Warszawę, ale nawet całą Archidiecezję żalem, i dla wielu stał się też przyczyną. Duchowieństwo świeckie z Dekanatów Archidiecezji, a szczególnie zakonne, wydziewczając się temu Apostolskiemu Mężowi, pełnemu ducha i gorliwości BOŻEJ o dobro Religii CHRYSYSTUSA i Ministrów Ołtarza, sądzi, że nie obrazi Szanow: Cieni Nieboszczyka; gdy swym słabym głosem odda hołd należny Jego znanym cnotom, ciągłym w Kościele Bożym i publicznym zasługom. Skromność rzuciła zasłonę na Jego wiek dziecięcy i pierwiastkowe wychowanie. Urodził się w r. 1784 w Parafji *Kamienickiej* Gubernji Warszaw:, z *Tomasza* i *Katarzyny* z *Dziewanowskich Kotowskich*, mniej wprawdzie możnych ale szlachetnych Rodziców. W dalszym lat biegu, oddany został przez Wuią ś. p. X. *Dziewanowskiego* Oficjała i Proboszcza w *Brańsku* do Szkół XX. Piiarów w *Drohiczyźnie* będących; a ukończywszy je z wielkim zaszczytem wzorowego ucznia, poszedł za wyższem natchnieniem i poświęcił się na służbę Ołtarza; tym celem przywdział sukienkę Duchowną w Kollegjum XX. Piiarów w *Łowiczu*. Tam kształciwszy siebie w swem powołaniu, był razem i Profesorem Szkoły XX. Piiarom powierzonej. Zmiany w r. 1806 wynikłe, powoływały ogólnie mieszkańców kraju do służby wojskowej w armjach *Napoleona*, gdzie i młody *Kotowski* idąc za głosem powszechnym, wszedł do wojska, a odbywszy kampanje, dosłużył się stopnia. Po niejakim czasie otrzymawszy dymisję z wojska, przybył do Warszawy do swe-



go Wnia ś. p. Xdza *Królikiewiczza* Prałata zasłużonego w Kapitułce Metropol: Warsz., któremu ponowiwszy swoje do stanu duchownego powołanie, tenże Szan: Prałat umieścił *Kotowskiego* u Śgo JANA w Seminarjum jako Kleryka. Tam ukończywszy bieg swoich nauk duchownych, w r. 1809 na godność kapłaństwa został wyświęcony; gdzie zarazem zostawszy w temże Seminarjum Profesorem Kleryków, ten mozolny zawód przez lat 13 chwalebnie dopełniał. Następnie powołany na Sekretarza Kapituły Warsz: i na Mansjonarza Kościoła Śgo JANA, przy którym z wzorowych Kazań iaśnieć zaczął na ambonie. W ciągu tej pracy duchowej, gdy zawakowało Probostwo w *Piasecznie*, Xiądz *Kotowski* jako utalentowany Kapłan w nauce powołaniu odpowiedniej, od Naczelnej Władzy Duchownej poważany, od Kapituły Warsz: ówczasowej kochany, nie tylko pozyskał pierwszeństwo na Probostwo w *Piasecznie*, ale wrótce został Kanonją honorową Warsz: zaszczycony. Gdy później została urządzona Archidiecezja Warszawska, na czele której stanął ś. p. *Malczewski* Arcybiskupem, zaraz X. *Kotowski* powołany został na Surrogata Sędziego Konsystorza Archidiecezji; gdzie dopełniając tę mozolną i trudną pracę duchową, umiał jednakowoż wszystko sprawiedliwie załatwiać, gdyż niczyjego głosu na siebie niewywołał. Po śmierci ś. p. Arcybiskupa *Malczewskiego*, w tymże stopniu godności Sędziego pozostawił Xdza *Kotowskiego* z szczególnym szacunkiem przy sobie, ś. p. *Hottowczyz* Arcybiskup. Po śmierci tegoż, Arcybiskup *Skarszewski* widząc X. *Kotowskiego* pełnego Ducha Bożego i gorliwego Kapłana na ambonie, wyniósł go na godność Kanonika Metropol: Warsz:, i temuż oddał kaznodziejską w Kościele Śgo JANA ambonę. Po śmierci tegoż Arcybiskupa, zasiadłszy na Stolicy Arcybiskupiej ś. p. *Woronicz*, który już oddawna X. *Kotowskiego* talent i zdatność znał, nie tylko pozostawił go w godności Sędziego Konsystorza, ale z żalem i płaczem powszechnym Parafjan *Piaseczyńskich*, przeniósł X. *Kotowskiego* na Proboszcza Panny *MARJI* w Warszawie. W dalszym ciągu zasług tak długich, w czasie wakującej Stolicy Arcybiskupiej, X. *Kotowski* urzędowanie Sędziego z powszechnem zadowoleniem Duchowieństwa gorliwie i pożytecznie piastował. Nareszcie ś. p. Arcybiskup *Choromański* z powszechnego głosu ceniąc znakomite długich lat zasługi X. *Kotowskiego*, wyniósł go na godność wysoką w Kościele BOŻYM, ustanawiając go Prezesem Dziekanem Kapituły Metropol: Warsz: i zarazem Oficjałem Jenerałnym w Archidiecezji. Po śmierci Arcybiskupa *Choromańskiego*, Rząd Naczelny Królestwa zwróciwszy uwagę na zasługi X. *Kotowskiego* w Kościele BOŻYM i u Publiczności położone, wyednał mu u Najmilszościwszego MONARCHY Nominację na Bisku-

pa Suffragana Łowickiego. Następnie pełniąc Urząd Sędziego Apostolskiego, Członka Zwierzchności Akademji Duchownej i Członka Zakładów Dobroczynnych w Radzie Głównej Opiekuńczej, został przez N. PANA Orderem Śgo STANISŁAWA 2ej klasy ozdobiony; a w roku 1845 takimże Orderem 1ej klasy. Na tem kończąc bieg swojego pasma śmiertelnego, mówić można, że na wszystkich stopniach godności swym nieskażonym charakterem i swoją uprzejmością, zyskał za życia zupełny dla siebie szacunek, a po śmierci słodkie wspomnienie. Żył wprawdzie lat 61 i pół, lecz ten wiek iakkolwiek długi, zbyt krótki jest dla tych, którzy powodując się samą słusnością, oddają ś. p. *Kotowskiemu* to świadectwo, iż czego nie mógł komu czynić dla głosu sprawiedliwości, to nigdy bez rady i poleczenia nie zostawił. Będąc Kapłanem CHRYSTUSA przez wszystkie lata, wszędzie Apostolskim duchem na ambonach, na smętarzach tak w Stolicy, jako też po Parafjalnych Kościołach Archidiecezji z wielką korzyścią dusz wiernych Święte słowa Ewangelji CHRYSTUSA głosił i opowiadał. Z tego to powodu X. *Kotowski* jako nieustanny pracownik w Winnicy CHRYSTUSA stał się użytecznym, w cnocie i zasłudze znakomitym, a powszechnie od wszystkich żalowanym. Zakończył życie z tą wiarą i nadzieją, iaka towarzyszy temu, który może powiedzieć z Apostołami: «*W sprawie dobrej walczyłem, wiary dochowałem; przeto oddłożony mi jest wieniec; który mi odda w on dzień Sądu Pańskiego Sprawiedliwy.*» — Przez wdzięczność, Duchowieństwo Świeckie i Zakonne.

Z dniem iutrzejszym iako w dzień Ś. IDZIEGO; rozpoczyna się w wielu miejscach siejba.

(Art. nad.) Onegdaj, iak było doniesionem, zakończył życie Jan *Pomian Kruszyński*, Emeryt, b. Referendarz Rady Stanu, Kawaler orderu Śgo STANISŁAWA, w 72gm roku, po 3-dniowej chorobie, a przeszło dwuletniej dolegliwej słabości, z tą spokojnością umysłu, iaka znamionowała całe jego życie ciche, skromne, żadną namiętnością gwałtowną niemiotane, chyba tylko żądzą nienasyconą pomnożenia swych wiadomości. Zgasł *Kruszyński* w gronie rodzinnym był pełnym względności i dobroci, w urzędowaniu sumienny i nieskazitelny, w pożytku społecznym poszukiwany i wielbiony dla swej słodczy charakteru i rzadkiej uprzejmości, dla nadzwyczajnego zapasu najróżnorodniejszych wiadomości w dzieiach i literaturze tak starożytnych iak wszystkich niemal europejskich ludów, których języki nietylko doskonale rozumiał, ale niemi mówił i pisał; dla skromności i delikatnego taktu z iakim wynurzał swe myśli i rozwiał zasoby rozległego czytania i wiernej pamięci, bez upokarzania obecnych. Był bowiem *Kruszyński* jednym z najuczest-



szych Literatów Polskich, i takich od lat 40 poznać mieliśmy sposobność. Skromność tylko jego, podobno zbyt znaczna, stała się przeszkodą, iż nie dość dał się poznać światu uczonemu piśmami swemi. Nie wiele mamy płaodów pióra jego drukowanych, ale i ta szczupła ilość, po części przymusem przyjaciół na iaw wydana, okazuje jego gust wytworny i rzadką sztukę władania ojczyznym językiem. Przekład jego *Opery włoskiej w podróży*, stanowi epokę w dziejach literatury dramatycznej i języka polskiego. Nie wątpiny, że pióro iakiego Członka b. Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół nauk, (w którym zmarły przez lat 16 czynnie zasiadał), oceni prace i zalety naukowe Kruszyńskiego w obszernej biografji, a ia przestaię na tej gałązce cyprysu na grób przyjaciela rzuconej. X. J.

Józefa z Wolskich *Nowacka*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej chorobie, d. 28 b. m. w 61szym roku życia przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążony Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znaomych na exportację zwłok Jej, dziś o godz: 3ciej po południu z Kaplicy dolnej Sgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Cały zeszyły tydzień uszczęśliwił nas i okolice stałą i nader przyjemną pogodą; pomogło to niezmiernie do ukończenia żniwa, i ten tydzień nieiako wynagrodził zeszte długo-trwające słoty; może nawet (co dał Wielki BOŻE), przerwie pomor byłda.

W Nrze 34 *Tygodnika Rol: Technol* między innymi znajduje się: Krótki rys historii teorii żywienia się roślin. O homeopatycznym leczeniu zwierząt domowych. O uprawie łąk. Wyjątki z rozpraw toczonych na drugim zebraniu włościan Meklemburgskich.

W Drukarni Kurjera złożono do nabycia *Książkę do Nabożeństwa*, pięknie oprawną, nowo ślicznie przepisaną, przez Człowieka prawdziwie potrzebnego, który z swego wynagrodzenia ofiaruje parę złotych na wsparcie również iemu potrzebnych, pod opieką naszego Towarzystwa Dobroczynności zostaiących. (Kto nabędzie, wykona istotnie dobry uczynek).

W ciągu zeszytych 2ch miesięcy, kilka Matek w kraju tutejszym powiły Bliźnięta; i w Warszawie w zeszyłym tygodniu jedna z Właścicielek posesji porodziła dwóch Syneczków.

*Warszewski Michał*, Obrońca przy Sądach Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy, obrał mieszkanie przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346 Lit: B.

Księgarnia i Skład Nut muzycz: Fr: *Spieß* i Sp: przy ulicy Senatorskiej Nro 460, odebrał nowości: *Burgmüllera*, Wale dramatyczny z motywów opery Ryszard w Palestynie *Adama*, na fortepjan, zł. 4. *Hellera* St; La Chasse na fortep; zł. 3<sup>1/2</sup>. Tegoż La Truite na fortep; zł. 3<sup>1/2</sup>. *Kalbreunera*, Fanta-

zja na romans *Le fil de la Vierge* przez Scudo na fortep; dz: 170, zł. 6. *Maiera*, Leopolda, Marche Triomphale d'Isly, dz: 30 na fortep; zł. 4<sup>1/2</sup>. Tegoż, Karnawał Wenecki, dz. 31, zł. 5. Tegoż, Etude de Bataille na fortep; dz: 35, zł. 5. Tegoż, Les H rondelles Fantazja, dz: 41, zł. 5.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta Rsr: 3 kop. 66 (zł. 24 gr. 12). Pszenicy Rsr: 5 k. 1 (zł. 33 gr. 12). Jęczmieniu Rsr: 3 kop. 30 (zł. 22). Owsu Rsr: 1 k. 52 (zł. 10 gr. 4). Siana fura jednokonna od Rsr. 2 kop. 10 do Rsr. 2 k. 92<sup>1/2</sup> (od zł. 14 do zł. 19<sup>1/2</sup>); parokonna od Rsr: 3 k. 30 do Rsr. 5 k. 77<sup>1/2</sup> (od zł. 22 do zł. 38<sup>1/2</sup>). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 k. 35 do Rsr. 2 k. 55 (od zł. 9 do zł. 17). Wół dobry od Rsr: 37 do rs: 48 (od zł. 246 gr. 20 do 320), średni od Rsr 28 do 36 (od zł. 186 gr. 20 do 240), lichey od Rsr: 24 do 26 (od zł. 160 do zł. 173 gr. 10). Kartofli korzec Rsr: 1 k. 11 (zł. 7 gr. 12). Okowity garniec k. 94<sup>1/2</sup> (zł. 6 gr. 9). Szumówki k. 56 (zł. 3 gr. 22). (G. Polic:).

Wyszło z druku 3cie wydanie *Gramatyki Polskiej*, ułożonej przez Teodzego *Sierocińskiego*, Profesora języka Polskiego i literatury w Instytucie Alex.; i 4te wydanie *Gramatyki Polskiej*, wydanej w skróceniu przez tegoż Autora; cena tych edycji jest znacznie niższą od poprzednich. Gramatyka większa kosztuje zł. 1, Gramatyka mniejsza gr. 10, i są do nabycia w Księgarni Igi: *Klukowskiego*. W tejsze Księgarni nabyć można dzieła następujące: *Górnictwo w Polsce*, opis Kopalnictwa i Hutnictwa polskiego pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym; skreślił Hieronim *Labecki*, w 2ch tomach z tablicami, zł. 26 gr. 20. *Kompas polski*, czyli narzędzie służące za kompas powszechny, gnomonograf, obserwatorjum przenośne i t. d., wynalezione i opisane przez Wojciecha *Jastrzębowskiego*, z dwiema tablicami, zł. 6. *Powieści Ludu*, spisane z podań przez Karola *Balińskiego*, wyboru i wydania K. Wł: *Wojcieckiego*, zł. 2. *Monety dawnej Polski* z 3ch ostatnich wieków, przez Ignacego *Zagórskiego*, z 6ciu na kamieniu rytemi tablicami, złp. 36. *Sędziwój*, powieść J. B. *Dziękowskiego*, w 3ch tomach, zł. 8. *Pamiętniki moje w Hiszpanji*, przez Kаетana *Wojciechowskiego*, wydał Leon *Potocki*, zł. 3. *Fragmenty i Pieśni fantastyczne* Ludwika *Orzeszki*, zł. 6 gr. 20. *Noworocznik dla Ziemiian*, czyli Zbiór najprzydatniejszych wiadomości i wyrachowań dotyczących Towarz: Kred: Ziemi: papierów publicznych krajowych, oraz przemysłu, handlu i rolnictwa, wydał K. Z. Urzędnik Towarz: Kredyt: *Ziemskiego*, zł. 6.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Indjanie*, JPanna *Damsa* i JP. *Żółkowski*.

Znowu otrzymaliśmy artykuł z *Płocka* z podpisem



H. N., donoszący o przedstawianych teraz w tem mieście widowiskach scenicznych; a że już 2-krotnie w umieszczanych doniesieniach w Kurjerze o Towarzystwie Artystów Krakowskich, były pochwały sprawiedliwie przyznane ich talentom, i wymieniano ich nazwiska; przeto teraz przysłany artykuł, byłby powtarzaniem ogłaszanych już pochwał. Atoli umieszczamy niektóre wyjątki: Kiedy świat otrząsł się z pyłu swojej odwiecznej ciemnoty, kiedy z postępem lat i oświaty zagrzebał dzikie zwyczaje wgruzach ubiegłego czasu, gdy szczęśliwa cywilizacja dobroczynnie wywierając skutki, przejęła ludzi szlachetniejszymi uczuciami, dała życie innym obyczajom, a zład dla osłodzenia bytu człowieka, i stosowne rozrywki nastąpić musiały, wtedy bez wątpienia Teatr pierwsze zajął miejsce w ich liczbie. Jest to zapewne jedna z największych przyjemności, bawi zarazem i ukształca, jeżeli tylko zdolność i poświęcenie Artystów zadosyć uczyni ich powołaniu. Właśnie wszystkie połączone zalety w trudnej sztuce dramatycznej, znaleźliśmy w Towarzystwie Artystów Krakowskich. Dzieła doborowe, wzniesione nawet dokładnem wykonaniem, okazała i stosowna garderoba, ścisły porządek, punktualne zaczęcia widowisk niezwykłe u prowincjonalnych Artystów, wszystko to razem zjednoczyło się, aby uzupełnić rozkoszne omamienie widzów. Usiłowania przybyłych Artystów przypominać należy, że Teatr Płocki byłby jakby obłąkana forteca, do której przemocą wcisnąć się pragną woioownicy, nie mógł dostarczyć miejsca pełnym uniesienia widzom. Codzienne przedstawienia, nie zdołały osłabić zadowolenia, ale je wzmocniły jeszcze. Pierwszy to raz uczuliśmy, że zbyt mały posiadamy Teatr; a gdyby go powiększyć można łaską czarodziejską, nie mniej przeto byłby napełniony. Orkiestra za scenę wyproszone, ustąpić musiała miejsca ciekawej Publiczności. Ale i ten środek nie był dostateczny, aby wynagrodzić szczerpłą objętość sali. Całe miasto zdawało się więcej mieć życia, bo licznie na widowiska Obywatele z okolic zbiegali się; wszyscy obok zadowolenia, razem i żalem przejęci byli, że wkrótce tej lubej rozrywki pozbawieni zostaną, gdyż umowa w Lublinie zawarta, nie pozwoliła dłużej Artystom zatrzymać się u nas. Niemniej przeto iesteśmy obowiązani, za użyczoną nam chociaż krótką chwilę przyjemności, i mamy nadzieję, że P. Pfiffner zarządzający w tem Towarzystwie, doświadczwszy życzliwości tutejszego miasta, w przyszłym roku na dłuższy czas wybierze się do nas; a Publiczność Płocka niecierpliwie go oczekująca, z wdzięcznością oceni i wynagrodzi podjęte dla niej trudy.

Weterynarz Leonard Niemyski, obrał zamieszkanie stałe w mieście Grójcu, i łaskawym względem Szanownych Obywateli tych okolic, poleca się.

(Dokończenie Statystyki Królestwa Pols. z r. 1841).

VII. Heroldja Królestwa. W ciągu roku 1841 otrzymała Heroldja podań: o przyznanie szlachectwa 3,776, tytułów honorowych 29; w rozmaitych interesach 2,709, i pozostało z r. 1840, 130; 6,644; z liczby tej wyexpedjowano 5,039, pozostało do roztrząśnienia 1,605. Z liczby 29 podań o przyznanie tytułów honorowych, zatwierdzono: 8 Hrabów, 1 Barona, 4 podań odrzucono, 9 odesłano dla uzupełnienia dowodów, 7 pozostało do roztrząśnienia. Od ustanowienia swego do końca r. 1841 podano do Heroldji o zatwierdzenie dziedzicznego szlachectwa prośb 18,060. Z liczby tej uznano za szlachtę osób 7,736, odrzucono podań 415, pozostało do roztrzygnięcia 9,909. Z 7,736 osób uznanych za szlachtę, b. Rada Stanu zatwierdziła 6,533; reszta, przygotowaną została do wniesienia na zatwierdzenie Senatu. Podań o przyznanie nowonabytego szlachectwa, na mocy przepisów z r. 1836, było 875; z których przyznano szlachectwo dziedziczne osobom 380, osobiste 368, odrzucono 10, pozostało do roztrząśnienia 117. Dochód z papieru stemplowego, świadectwa i dyplomatów, przyniósł Heroldji w r. 1841 do 102,140 rubli sr.

Zjednawszy sobie zaufanie, oraz zadowolenie Rządu i Rodziców powierzących mi w edukację Uczennice, założoną z upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego, od lat czterech *Pensję Wyższą o trzech klassach Płci Żeńskiej* w mieście *Kielcach* Gubernji Radomskiej, z dniem 1szym Sierpnia r. b. już otworzyłam; zatem polecam się względom doznawanym szaczących mnie zaufaniem Osób. Wszelkie nauki w moim Instytucie z tą samą iak dotąd starannością, przygorliwym poświęceniu usilnej pracy, ku najlepszemu pożytkowi i wychowaniu powierzonej mi Młodzi, wykładane będą przez dobór Nauczycieli i Nauczycielek przez Rząd upoważnionych, pod ścisłym moim dozorem i pieczętawitością. Stosownie do życzenia Rodziców, sprowadziłam edukację z Paryża Francuzkę, również przez Władzę Edukacyjną upoważnioną. — Kielce d. 1 Sierp. 1845. —  
Odmistrzyni, Salomea z Cehusów *Rybicka*.

Z *Petersburga*. — N. CESARZ JMC, przy obejrzeniu w roku bieżącym miasta *Kiiowa*, dostrzegł, że zewnątrz domów obywatelskich murowanych, budowane są drewniane ganki, na schody, przysionki i galerje, które prócz bezkształtności, zagrażają niebezpieczeństwem w czasie pożaru, i w skutku tego Najwyżej rozkazał raczyć: niedozwalać Obywatelom miejskim wystawiania podobnych budowli, rozciągając to prawidło i na wszystkie miasta. — W Gubernji *Tambowskiej*, żona włościanina, wydała na świat dziecię płci żeńskiej, bez rąk i prawej nogi, a u lewej nogi o trzech palcach. Dziecię to żyje i jest zdrowe.



*Anglja.* — Zbiór kartofli w wielu miejscach Anglii wypadł nie pomyslnie; na wyspie *Uajt* kartofle są w zupełnym stanie chorobliwym. O żniwie zboża nie ma nic pewnego. — Dzienniki ang. donoszą o przy padku następującym: Francuzki goniec gabinetowy, który 10go b. m. odplynął z *Kale* statkiem rybac kim, aby Królowej Angiels. doręczyć ważną depezę, podczas jej przeprawy do *Autwerpi*, nie mógł swojej misji skutecznie. Gdy zbliżył się do statku Królewski; i zwykle dawał znaki, nie zwrócono na niego uwagi; może to było przeciwnem etykietcie, lecz i trzy inne parostatki, do których zbliżyła się łódź franc., poszły za przykładem statku Królewski, chociaż *P. Perrier* (Perje) znajdował się na pokładzie w mundurze galowym i swoją depezę wysoko trzymał; bez żadnego skutku musiał wrócić do *Kale*. — Admiralicja przesłała znaczne wsparcie dla pogorzalców w *Kwebeku*.

*Belgja.* — Z powodu trwającej niepogody ceny zboża i chleba poszły znacznie w górę.

*Francja.* — Xzstwo *Joinville* (Żuęwil) 20go b. m. przybyli do pałacu Tjulerji, a Xzstwo *Salerno* do Eu. Król w *Eu* nieco zasłabł, w skutek bicia krwi do głowy. — Depesza telegraficzna donosi, że Xięstwo *Nemours* (Nemur) 20go b. m. odbyli wjazd uroczysty do Baiony, gdzie ich z zapamiętaniem przyjmowano. — Xzę *Montpensier* (Mąpansje) 5go b. m. wrócił do Alexandriji; 6go znajdował się na balu, naiego cześć danym; 8go obiadał w Wice-Króla Egiptu, a 9go wyjechał do Stambułu. Ztąd przez *Malte* wróci do Francji. *Ibrahim* Basza ma zamiar udać się do wód *Lukki*. — Towarzystwo pod dyrekcją Pana *Duveyrier* (Djuwerje) które utworzyło sobie monopol z doniesień, lichy wychodzi na tej spekulacji, gdyż wiele traci pieniędzy. — Kurjer *afrykański* donosi, że pokolenia *Zahary* zgromadziły się, aby Francuzom pojednawcze przedstawić propozycje. — Basza w *Trypolis* zaniechał wyprawy przeciw *Tunetowi*. — Wicher i burza, które 19go b. m. zrządziły tyle szkody w okolicy *Ruan*, niemniejście zrządziły szkody między statkami przy wybrzeżu; kilka ludzi utraciło życie. — Do obozu pod *Bordo* przybyli także dwaj Oficerowie Pruscy, aby być świadkami manewrów wojsk francuzkich. — Urząd municypalny miasta *Bilbao* nabył w *Bordo* wspaniały pojazd, przeznaczony na podarunek dla Królowej *Isabelli*.

*Hiszpanja.* — Wiadomości z *Biskai* są bardzo zadowolające; Królowa cieszy się zdrowiem iak najlepszym, i widocznie miła jej jest ta podróż; polityka zajmie ją dopiero, gdy przybędzie Poseł francuzki.

*Rozmaitości.* — W tych dniach w *Bostonie* będzie roztrzygany nader ciekawy proces, między Ojcem a Synem. Przyczyną tego procesu, jest następujący wypa-

dek: Fabrykant przyłączył się do sekty *Millera*, który przepowiadał koniec świata w r. 1844; a wierząc ślepo tej przepowiedni, nie chciał więcej zajmować się interesami na tym świecie, tak dalece, że cały swój majątek, w sposób prawem wskazany, zapisał swemu Synowi; sobie zaś jedynie tylko zostawiwszy 10 tysięcy talarów, udał się z tym funduszem na wojaż do Stanów Zjednoczonych Ameryki, ogłaszając wszędzie wyrocznię *Millera*. Nareście termin zagłady świata przez nowego Proroka przepowiedziany upłynął, a świat iak istniał tak istnieje. Kupiec zdumiony poczekawszy cierpliwie parę jeszcze miesięcy, i przekonawszy się nareście, że on należy do liczby osób rozsądku pozbawionych, zamierzył wziąć się napowrót do handlu. Jakoż w tym celu przybył do swego kraiu, i zażądał od Syna zwrotu kapitałów. Syn osądzivszy, że w jego ręku są powniejsze pieniądze aniżeli u łatwowiernego Ojca, do żądania jego nie przychylił się. I z tego to powodu Kupiec zaniósł skargę do Sądu, z usprawiedliwieniem: że zdziałał akt na rzecz Syna, nie będąc zdrowym na umyśle. Rezultat tej sprawy nadzwyczajnie interesuje Publiczność, a to dla tego, że wielka liczba znajduje się oszukanych osób, do sekty *Milleranów* należących, którzy również podobnym sposobem majątki rozdysponawszy, mają obecnie nadzieję, że jeśli ów Kupiec sprawę wygra, to i oni przedsięwzją stosowne środki do odzyskania także swoich pieniędzy. — *Donizetti* zachorował, Lekarze doradzili mu, aby przez 3 miesiące używał zupełnego odpozynku. — Lichwiarzowi, Lekarz kazał krew puścić; to skutkowało i pacjent odzyskał przytomność; mimo to uczynił Lekarzowi zarzut: »Czemuś mi Pan nie zapisał lepiej iakiego lekarstwa, tobym choć co zażył za moje pieniądze.« — Niezmiernie dumny Jegomość kichnąwszy w obec niomego, zapytał go z pychą: »A nie mogłeś mi Pan powiedzieć na zdrowie, czyś nie słyszał jem kichnął?« »Nie, odrzekł znaiomy, bo Pan za wysoko nos zadzierasz.« — Dobroduszany człowiek zwiędziać instytut niewidomych, uczynił uwagę: »Jak to rozsądnie że tu zwierciadeł nieumieszczono, nieszczęśliwi przynajmniej nie widzą w nich swojego smutnego stanu.« — Najstarszym może Artystą dramatycznym był *Jan Noel*, zmarły r. 1820 przeżywszy lat 118. Od 8go roku życia zaczął występować na scenie i zostawał na niej przez lat 92. Przedstawił 2,760 rol, 28,010 razy występował, 1,040 razy wyznął ducha na scenie, 230 razy był bogaczem, 920 razy poczciwym starcem, a 23,500 razy łotrem i nieszczęśliwym.

*Wydział Górnictwa przy Kom: Rzad. Przych. i Skarbu.* Podaie do wiadomości publicznej, że od d. 20 Sierp. (1 Września) r. b. cena przedażna *ZELAZA* w Składzie Rządowym



Warszawskim i po Fabrykach Rządowo-Górnicznych o kop. 15 od dotychczasowej na Centnarze zniżoną została, i że nadto od ceny tej odstępnie się ieszce na korzyść kupujących większe partje, następujący rabat, a mianowicie: Na Żelazie kute-m: dla kupujących na potrzeby tutejszo-kraiowe, od centnarów 500 do 2000 po 1%, od cent: 2001 do 6000 po 2%. Na Żelazie walcowanym: dla kupujących od centu: 500 do 2000 po 2%, a od cent: 2001 do 6000 po 4%. Co do Machin i Wyrobów, tych cena utrzymie się dawniejsza; rabat zaś wyznaczony jest dla kupujących na potrzebę krajową: od wartości Rsr. 1000 do 2000 po 1%, od wartości Rsr. 2001 do 4000 po 2%. Kupującym zaś na wyprawdzenie zagranicę, podwójny rabat udzielonym będzie; a obok tego Wydział Górnictwa ogłasza, że dla ułatwienia kupującym nabycia w większych partjach Żelaza i wszelkich Wyrobów, dozwolony jest za stosownym zabezpieczeniem 3ch-miesięczny kredyt, bez obowiązku opłaty procentu, po który jednak nie do Składow, ale wprost do Wydziału zgłaszać się należy; kupujący zaś za gotowiznę, bez względu na ilość zakupu wprost do Składow udawać się mogą. Z resztą nadmienia Wydział Górnictwa, że w Składach i Fabrykach Rządowych przyjmowane są wszelkie obstalunki z zastrzeżeniem składania zadatków na obstalunki wymagające kosztownych modeli, do wysokości połowy wartości obstalunku, a na obstalunki zwykłą w stosunku 15%, i że w wykonaniu obstalunków takich wszelka dokładność i pośpiech zachowane będą; wreszcie uprzedza kogo to dotyczyć się może, że cenniki okazujące gatunki i cenę Żelaza, oraz wszelkich wyrobów żelaznych, po Składach i Fabrykach Rządowych na widok publiczny są wystawione. — Dyrektor Wydziału, Pułkownik Artyljerji, *Schenchine*.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Siergiejew Jene-Major z Donu; Teniszew Jene-Major z Kalisza; Małachowski Wład: Hr: z Nowego-miasta; Glinka Dzie: z Pułtuskiego. (G.P.)

### DOMIESIENIA.

DOBRA Ziemskie mil 9 od Warszawy, 250 włók rozległości, boru pięknego przeszło sto, są do sprzedania pod korzystnymi warunkami. — Tudzież DOBRA 3 mile od Warszawy położone, rozległości 340 włók nowopolski, boru 120 włók, są także pod korzystnymi warunkami do sprzedania. — Oraz są pomniejsze DOBRA do sprzedania w niższych cenach. — DOM z Ogrodem przy jednej z ulic pryncypalnych położony, czyniący dochodu 10,000 zł., jest do sprzedania każdego czasu z dogodnymi warunkami. — Tudzież inne DOMY tak większe jako też i mniejsze, są w różnych cenach do nabycia. — Kilka KAPITAŁÓW jest do ulokowania każdego czasu, tak na Dobra Ziemskie jako i na Domy murywane. Wiadomość przy ulicy Gołębiej na 1m piętrze.

Ch w a l i b ó g.

NAUCZYCIEL upoważniony od Wyższej Władzy, mając parę godzin wolnych, życzy sobie takowe poświęcić na korepetycję Uczniom w Szkołach publicznych; niemniej ma honor oświadczyć, iż uzyskał Patent do udzielenia Muzyki na fortepianie, i języków. Życzący, raczy zostawić swój adres w Składzie Nut P. Klukowskiego przy ulicy Miodowej.



SLEDZI świeżych Hollenderskich w tych dniach ładem sprowadzonych, w najlepszym gatunku, iak również Węgorza marynowanego, dostać można w Składzie Win i Towarów Kolonialnych pod Nr 2 przy ulicy Sgo Jana, pod znakiem Wieloryba. Tamże znajduje się WINO francuzkie Chateau du Greé, garniec po zł.

10; oraz Wino Węgierskie, garniec po zł. 12; iakoteż Wina czerwone Medoc, Chateau Margeaux, Chambertin, i inne w dobrym gatunku, które po cenie miernej odstępnie.

Osoba życzy sobie od S. Michała r. b. przyjąć obowiązki RZĄDCA nie wielkiego domu w Warszawie, za wynagrodzeniem danego tej mieszkania, składającego się z 2ch lub jednego z Kuchenką Pokojki, na dole. Wiadomość w domu pod Nr 2109 przy ulicy Żółtwej, wprost Cytadelli.



KOCZ z fordekiem i kufrem na przodzie, wcale nieużywany, na toczonych osiach, z buxami spżowemi, jest do sprzedania w domu pod Nr 1250 przy ulicy Nowy-świat. Wiadomość u P. Ulrych Siodlarza, lub samego Właściciela Koczka, na 1szem piętrze, w tymże domu zamieszkałych.



Jest do sprzedania OGIER gniady, rosły, zdany pod wierzch, iakoteż do zaprzęgu; życzący go widzieć, mogą się zgłosić do Hotelu Litewskiego pod Nr 13.

## FABRYKA PODLEWANIA LUSTER.

Podpisani Fabrykanci, mają honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż swoją Fabrykę Podlewów Zwierciadeł, z domu Nr 2247 lit: C. przy ulicy Gęsiej, przeniesli do domu na rogu ulic Gęsiej i Nalewki pod Nr 2247 lit: A, dawniej Posnera, a teraz P. Liebasa będącego. Dotąd ciągle będąc szaczczeni zaufaniem Szano: Publiczności i dobrą opinią Znawców, którzy przekonali się o doskonałości i długiej trwałości naszych Podlewów, wyrównyujących zagranicznym, a daleko tańszych od takowych; gdy teraz posiadamy wielki zapas wyrobionych Zwierciadeł Czeskich i Wiedeńskich, od najmniejszej do największej długości i szerokości, w najgustowniejszych ramach, upraszamy zatem łaskawą Publiczność, o szaczczenie nas nadal swem zaufaniem, obiecując zasługiwać na Jej względy, przez cenę iak najumiarkowańszą; przytem nadmienia się, że przyjmujemy stare Lustra do powtórznego podlewania, co w dni kilka uskuteczniamy.

J. Silberberg i Bracia Mejersdorff.

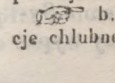
Osoba posiadająca doskonale KRAWIECCZYZNĘ i inne kobiece roboty, życzy sobie miejsca w jakim znacznym domu. Wiadomość przy ulicy Miodowej w domu XX. Bazylijanów, obok ich kościoła w bramie, u Kornackiej, siedzącej tamże przy fruktach — U tejże Kornackiej, są dwa młode SZPICE do sprzedania.



Jest do sprzedania z wolnej ręki FORTEPJAN mahoniowy, prawie nowy, o pół tej oktawy; tudzież KUCHNIA angielska; wiadomość przy ul: Nowy-świat pod Nr 1301, na 2m piętrze. — Tamże jest do najeścia STAJNIA i WOZOWNIA, rocznie za złp. 260.



Jest do sprzedania jedna z 2ch POSESJI, pierwsza pod Nr 3112, naprzeciw ogrodu Olma, trzy fronty mająca; druga zaś pod Nr 2374, naprzeciw Domu Badań przy ulicy Dzielnej, zawierająca w sobie plac obszerny, zdany na iaki zakład handlowy lub przemysłowy, w bliskości celnych ulic miasta, z małym zabudowaniem na tymże placu exystującym; bliższą wiadomość powziąć można pod tymże Nr 2374, u Właściciela w ogrodzie.



b. Biurzysta, doświadczenie potrzebne i rekomendacje chlubne mający, kawaler, pragnie przyjąć obowiązki;



**RZĄDCY DOMU**, Meldunku, Pisarza v. Kontrollera Fabryki, Rękodzielni i t. p., lub Handlowego Zakładu, chcąc ciągle albo chwilowo wypełniać te i t. p. czynności pisemnie lub wyreczenia w interesach domowych albo nadzoru; wiadomość w Sklepie pod Nr 522, ulica Podwale.



Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania z wolnej ręki pod Nr 1258 A. przy ulicy Nowy-świat, następujące przedmioty: **POJAZD** kareciany, na leżących resorach, w nowym fasonie, i bardzo mało używany, z wszelkimi rekwizytami i pakunkami; **KOCZ** na resorach zwyczajnych, również kilka tylko miesięcy używany, z fordekiem, z siedzeniem na 4 osoby, rekwizytami i pakunkami; **ZAPRZĘG** ruski na parę koni, i para **KONI** zaprzęgowych pojazdowych, młodych i zupełnie zdrowych, maści gniadej; wiadomość pod powyższym Nr, u Stangreta Alexandra, od rana do godziny 12 w południe.



Przybyli handlujący **Ogrodnicy** z Geningen, z znaczną partją prawdziwych Holenderskich **CEBUL KWIATOWYCH** w różnych gatunkach, iako to: **Hyacynty**, **Tulipany**, **Narcyzy**, **Tacety**, i wiele innych gatunków, które tak dobrze chodować można w doniczkach iako i w gruncie; z czem się polecamy względem łaskawej Publiczności; którzy wkrótce wyjeżdżają z Warszawy. — **Hotel Lipski** Nr 14 Stancji. **Häuszler.**



Wyjeżdżający z Warszawy zagranicę, ma do sprzedania **PANTALJON** za umiarkowaną cenę; życzący sobie nabyć, może się dowiedzieć w **Hotelu Litewskim** pod Nr 13.

Mam zaszczytawiadomić Szanowne Interesentki, iż będąc upoważnioną od Rządu, utrzymuję **ZAKŁAD** czyli **SZKOŁĘ** Wyższej **NAUKI KROJU** wszelkich **Ubiorów** Damskich. Uczę sposobem zagranicznym nowo wynalezionym i do pojęcia bardzo łatwym, wprost z miary bez żadnych form, a szczególnież Staników, bez przymierzania i poprawiania, na najtrudniejsze figury, a to podług najświeższych żurnali. Każda więc Osoba, prawdziwą chęć mająca, niezawodnie przezemnie wyuczona będzie; i zaraz po ukończeniu nauki, Uczennica zrobi sobie u mnie moze jeden z ubiorów na próbę. Cały kurs nauki jest **Lekcji** piętnaście. Mieszkam przy ulicy **Królewskiej** Nro 1072, obok **Kościola Ewangelickiego**, w kamienicy narożnej. **Tekla Hirosz.**

**PAPIERY** dotyczące ubezwłasnowolnienia **Józefa Dąbrowskiego**, zgubiono. Kto je odniesie do **Drukarni Kurjera**, otrzyma nagrodę.

W pałacu po-Branickich Nr 1245, obok **Kościola S. Krzyża**, są do ujęcia od 1go Października r. b., dwa **APARTAMENTY**, których okna i wyjście na Ogród są od tyłów, w korpusie do dole: 1) **APPARTAMENT** po prawej stronie, świeżo całkowicie odnowiony i przerobiony, składający się z **Salonu**, **Pokoju 6**, **Kuchni** angielskiej, **Stajni** na koni 6, **Wozowni** na powozy 4, i suchej **Piwnicy**. 2) **APPARTAMENT** po lewej stronie, składający się z 8u **Pokoju**, **Kuchni** angielskiej, **Stajni** na koni 6, **Wozowni** na powozy 4ry, i suchej **Piwnicy** dużej; kaźden z obu powyż **Apartmentów**, da się wygodnie na dwa podzielić. **Wiadomość** u **Rządcy** w drugim podwórzu, lub u **Właściciela** domu.



**KOCZYK** z fordekiem, w dobrym stanie, jest do sprzedania za Rsr: 60, przy ulicy **Nowy-świat** Nro 1255; wiadomość w oficynie na dole.

**BANK POLSKI**

Znajdująca się we wsi **Rzeczniowie Gub:** **Radomskiej Okręgu Solecckim**, **ORANŻERJA**, składająca się ze w kilkadziesiąt drzew cytrynowych różnej wielkości, drzew innych oranżeryjnych i drobnych roślin w doniczkach, których spis szczególny znajduje się na gruncie, sprzedaną będzie przez licytację głośną in plus w d. 25 Sierpnia (6 Września) r. b. przed **Administratorem** tyczeń Dóbr, na gruncie wsi **Rzeczniowie** odbyć się mającej, poczynając od summy **Rsr. 1032 k. 36**. **Warunki licytacyjne** przejrzane być mogą w **Banku Polskim** u **W. Naczelnika Kancelarji**, i na gruncie u **Rządcy Dóbr**.

**Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.**  
**Naczelnik Kancelarji, Zubkowski.**

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia na miesiąc **Wrześień** w domu **Mintera**, na 1m piętrze pawilonu lewego, **POKOJ 6**, z **Kuchnią** angielską, i wszelkimi wygodami. **Wiadomość** w **Składzie Fabrycznym** przy rogu **Posesji**.



**JÓZEF STACHOWSKI, KRAWIEC**  
Mężki, utrzymujący **Żurnale** **Paryżkie**, przeniósł swoje **Mieszkanie** z pod Nru 586, pod Nr 577 przy rogu ulic **Długiej** i **Belańskiej** gdzie przyjmuje wszelkie **Obstalunki**, przyrzekając najakuratniej w przednim czasie ukończenia roboty. Poleca się zarazem łaskawym względem Szano: **Publiczności**, aby go swem zaufaniem zaszczycać raczyła. Pod każdym względem godnie Jej zaufaniu odpowiadać przyrzeka.

W nowo wyrestanowanym domu Nr 359 na **Nowem Mieście**, jest na 1m piętrze **LOKAL** z **Balkonem**, składający się z 5 **Pokoju**, **Przedpokoju** i **Kuchni** angielskiej; takż sam **Lokal** na 2m piętrze; **Sklepy**, z **mieszkaniem**, i inne mniejsze **Lokale**, do wynajęcia od **S. Michała**. Tamże są **KOMINKI** kamienne i **Lamperje** pokojowe ¼ łokcia wysokie, w zupełnie dobrym stanie, do zbycia.

Przy uli: **Złotej** N° 1507, kilkadziesiąt fur **GLINY** **Piecówki**, jest do sprzedania. **Wiadomość** na miejscu.

**Dominjum** **Belna** pod **Gostyninem**, zawiadamia, iż na dzień 9ty **Września** r. b., naznaczoną została sprzedaż **TRYKÓW**, **MACIOR** sztuk 100, wysoko poprawnych, **Stadników**, z rasy **Szwajcarskiej**; tamże dostać można **PSZENICY** pięknej, **białej**, do siewu.

Podpisany, **Wynalazca płynu na wygubienie nagniotków**, ma honor zawiadomić Szan: **Publiczność**, iż nadal w temże mieszkaniu zostaje, to jest, przy ulicy **Sgo Jana**, Nr 13, na 2gim piętrze. Kto zechce osobiście widzieć się z podpisanym, zastać go może od godz: 12tej do 4tej. **Wspomnionego płynu** kaźdego czasu dostać można. **Jan Gebicki**, b. **Chirurg Powiatowy**.

Gdy dla braku licytantów, **Fermoar**, **Perły**, i dwa **Szale** **Tureckie**, przez publiczną licytację w d. 29 Sierpnia sprzedane nie zostały; przeto takowe w d. 20 Sierpnia (1 Września) r. b. o godz: 11 z rana, bez zawodu, w **Kancelarji** podpisanego **Komornika** przy ul: **Sto-Jerskiej** pod Nr 1772, sprzedanymi zostaną.

**Edward Marjowski, K.**

Do **Budowy Zjazdu** od **Zamku** do **Wisły**, tu w **Warszawie**, potrzebna jest **GLINA**. Ktoby taką posiadał i miał chęć iaką część tejże sprzedać, czyli ona znajduje się w gruncie,



lub na wierzchu, raczy się zgłosić na miejsce Budowy, do *Entrepreneura*



W dobrach Nowawieś, w Okr. Czerskim, Pow: Warszawskim, pod Warką położonych, z dnia 25 na 26 b. m. w nocy, skradziono ze stajni parę **KONI**, wzrostu średniego, mianowicie: Wałacha kasztanowatego lat 3 na 4ty, z gwiazdką białą na czole, w prawem uchu dziurę mającego; tudzież Klacz maści gniadej, z grzywą i ogonem czarnym, bez żadnej odmiany, około lat 12 mającą; przytem skradziono parę starych **KANTARÓW** z odpinanymi wędzidłami. Ktoby więc o takowych skradzionych przedmiotach jakowy ślad powziął, raczy o tem udzielić wiadomość Wójtowi Gminy Nowawieś, lub też w Warszawie w Handlu Korzennym P. Kremky na Krak. Przedm. Nr 372.

Utrzymujący dawniej Instytut naukowy w wyższej płci męskiej, a teraz tylko Uczniów uczeszczaćcych do Szkół Publicznych, za upoważnieniem wyższej Władzy, ma honor donieść W W. Rodzicom i Opiekunom, iż dziś tylko 8 takowych przyjmuje, zarecając za wszelkie wygody domowe, korepetycję przez Nauczycieli dotego upoważnionych z ciągłym konwersowaniem w języku francuzkim i niemieckim. Mieszka przy ul: Bednarskiej obok muru Dobroczytności, Nr 369, na 1m piętrze. *K. Birnbaum.*

Posiadający **WYROKI** trzech Dworów z roku 1802, do funduszów upadłego Bankiera Tepera regulujące się, a dotąd nieusatysfakcjonowane; mogą ich dla swych widoków właścicielewi Posesji Nr 1129 w Warszawie osobicie lub przez korespondencją (przekazy szczegółowo w nich zawarte wymieniał) zaprodukować.



We wsi Bzurach pod m. Szczuczynem, na trakcie z Łomży do Suwałk, iest do sprzedania 180 **SKOPOW** dobrze wypastych, i na rzeź zdających, za pomierną cenę. Wiadomość bliższą na miejscu.



Dnia 29 b. m. zginął **PIESEK** szpiczek, mały, do połowy ostrzyżony, lat kilka mający, na grzbiecie kolor rudawo-przebiegający się. Ktoby takowego odprowadził do Sklepu Jaskiewicza przy ulicy Podwał Nr 518, lub dał o nim wiadomość, otrzyma przyzwolną nagrodę.

## KANTOR STREJCZEN

*Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Freta N. 271.*

Są do umieszczenia Osoby płci obojga, z mniejszem i wyższem ukształceniem, z muzyką i bez; niemniej Bony Niemki i Francuzki. Żądane iednak są więcej Guwernantek z muzyką, które stosownie do usposobień korzystnie i rychło umieszczone być mogą. *Paulina Zwolińska.*

## KANTOR STREJCZEN

*Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Leszno. Nro 736, drugi dom od ulicy Rybarskiej: na lewo, na dole od frontu.*

Są do umieszczenia w Warszawie: Bony Francuzki i Szwajcarska umiająca język angielski i malować. — Życzą umieścić się na Prowincji: Guwernantka Paryżanka umiająca po włosku i Guwernantki Polki z mniejszem i większem ukształceniem, muzykalne i bez talentów. — Niemniej Bony Niemki. — Potrzebny iest do znakomitego domu do iednego Ucznia 16-letniego Guwerner Polak, umiający dokładnie po francuzku. — Metrowie muzyki chcą wwiechać w obowiązek na wieś. *Józefa Poland.*

*Z Kantoru Złeczeń przy ul: Wierzbowej Nr 473.*

W Pruszkowie na Stacji Kolei Żelaznej, wychodząc od Restauracji przez Olszynę i Ogród spacerowy, drogą na prawo, prosto wejść można do Oberży, znajdującej się za wsią po

prawej stronie pałacu, w sposób Wiejski urządzonej, w której wszelkich Trunków, i niektórych przedmiotów do iedzenia, dostać można za iak najpomniejszą cenę.

## KANTOR STREJCZEN

*Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielniańskiej Nro 806.*

Poleca się względem Szanownej Publiczności.

*Nathanael Steingraeber.*

## KANTOR STREJCZEN

*Guwernerów i Guwernantek przy ul: Podwał Nr 518.*

Polecając się względem Szan: Publiczności, mam honor donieść, iż znajduję się do umieszczenia Guwernerowie Polacy, Francuzi: Guwernantki Francuzki, Polki z muzyką i bez; tudzież Bony Niemki i Francuzki. *Paulina Durr.*

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 21.

**TEATR WIELKI.** Dziś, Przed Baletem *Zimowe Zabawy*, w którym ostatni raz wystąpią na tutejszej scenie JPP. *Paweł Tagljoni* i jego Małżonka, zamiast pierwszego aktu *Wolnego Strzelca*, będą: *Antoni i Autosia*, Śpiewy wykonane przez *JPanią Leskiewiczową*, i JPP. *Dobrskiego i Troszla.*

**TEATR ROZMAITO.** Dziś iak ogłoszono. — Jutro, *List*. 48my raz *To byłam ja*. 4ty raz *Gwiazdziarka*.

Dziś w *Młocinach* za *Bielanami*, na żądanie, będzie *Wieczór Zabawy*, w czasie którego muzyka z 24ch osób złożona, grać będzie; a dla uprzyjemnienia Gościom, dom gościnny będzie uilluminowany. Wszelkie Potrawy i Napoje za najumiarkowańszą cenę dostarczane będą. *Grün et Berger.*

**CHLEB** i **BUŁKI** Wiejsko-Warszawskie, są przy ulicy Leszno pod Nr 719, pod Jelonkami, w nowo założonej Piekarni, do nabycia; oczem Szanow: Amatorów i Handlujących, mam zaszczyt zawiadomić; za dobroć wypieku, smak i piękność ciasta zarecam; oraz wszelkie obstalunki przyjmują się.

*J. Dziubiński.*

*Fabryka Wyrobów Cukierniczych i główny Zakład Karmelków C. Grohnert et Co, przy ulicy Senatorskiej, ma honor uprzejmie zawiadomić zawsze dla nas łaskawą Publiczność, iż **LODY** w składzie naszym sprzedane będą do póty, dopóki ku temu przyjemna pora czasu służyć będzie; w miejsce zaś takowych, już po części zastąpiła i zastępować będzie **CZEKOLADA** (a la *héroise* in Berlin), porcja gr. 15. Zarazem oznajmiamy, iż w składzie naszym dostać można każdego czasu **Tortów** po cenie 3 aż do 16 zł.; **Piramidy** zaś wszelkiego rodzaju przyjmują się tylko za obstalunkami po cenie od 10 do 30; **Blamange** i **Galareta**, kwarta po zł. 8; **Rozmaite świeże** i smaczne **Cukierki** zwyczajne, funt po zł. 3; francuzkie zaś po zł. 4; **Karmelki** iak zwyczajne po zł. 2 i 3 funt; ta cena iest tak umiarkowana, że prawie 24 sztuk wypada za gr. 6; **Konfity** ananasowe funt zł. 10; co się zaś tyczy **Wody Lodowej** ta punktualnie i w każdej chwili na żądanie podawana będzie. — Przes: Publiczności miło mi iest, iż przy tej okazji mogą ci złożyć najczulsze podziękowania za zaufanie iakiem nas dotąd zaszczycać raczyła; przeto mamy nadzieję, że i w nadchodzącej iestiennej potrze o nas zapomnieć niezechce; my zaś z naszej strony niezaniebamy nic cohy ku tej wygodzie i smaku posłużyć mogło. *C. Grohnert i Współka.**